

Sygn. akt IV U 67/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2018r.

Sąd Rejonowy w Łomży IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Urszula Zaleska

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Biedrzycka

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018 r. w Łomży

na rozprawie

sprawy z odwołania **M. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.**

o świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego

na skutek odwołania od decyzji z dnia 21.04.2017 r. znak: (...)

Zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje odwołującemu się M. G. prawo do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 27 kwietnia 2017 r. do 24 sierpnia 2017 r.

Sygn. akt IV U 67/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 kwietnia 2017r. znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. Inspektorat w Ł. przyznał M. G. prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres 4 miesięcy, tj. od 27.04.2017r. do 25.07.2017r. w wysokości 90% podstawy wymiaru i na podstawie art. 3 ust.1, art.9 ust.1 i art. 22 ust. 1 pkt.3 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych odmówił odwołującemu się prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 27.04.2017r. do 24.08.2017r. w wysokości 100% podstawy wymiaru.

W uzasadnieniu tejże decyzji organ rentowy stwierdził, że Lekarz Orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 13.04.2017r. orzekł o celowości przyznania odwołującemu się świadczenia rehabilitacyjnego w związku z ogólnym stanem zdrowia. Wskazał, iż jak wynika z przeprowadzonego w sprawie postępowania zdarzenie z dnia 23.09.2016r., które spowodowało niezdolność do pracy nie spełniło przesłanek uznania tego zdarzenia za wypadek przy pracy, z uwagi na brak przyczyny zewnętrznej. Wskazał, że zgodnie z opinią Głównego Lekarza Orzecznika z dnia 11.04.2017r. zaostrzenie dolegliwości bólowych kręgosłupa u odwołującego się nastąpiło w trakcie rutynowych, zwykłych czynności związanych z wykonywaniem zawodu sanitariusza. W jego ocenie wystąpienie dolegliwości bólowych było następstwem wieloletniej choroby zwyrodnieniowej dysku międzykręgowego i mogło zaistnieć w momencie dowolnego ruchu, co miało miejsce w omawianym przypadku, gdy odwołujący się wchodząc po schodach do klatki schodowej i wnosząc pacjentkę na krześle kardiologicznym niefortunnie stanął na schodkach i poczuł ból w okolicy kręgosłupa lędźwiowego. Zdaniem organu rentowego zdarzenie z 23.09.2016r. nie może być uznane za wypadek przy pracy z uwagi na brak przyczyny zewnętrznej.

M. G. wniósł odwołanie od powyższej decyzji, w którym zażądał zmiany zaskarżonej decyzji poprzez uznanie przedmiotowego zdarzenia z dnia 23.09.2016r. za wypadek przy pracy i przyznanie jemu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 100 % podstawy wymiaru. Nie zgodził się ze stanowiskiem organu rentowego zaprezentowanym w zaskarżonej decyzji. Powołując się na treść art. 3 ust.1 ustawy z dnia 30.10.2002r. stwierdził, że zdarzenie z 23.09.2016r. nastąpiło w związku z wykonywaną pracą. Skutkiem tego wypadku było uszkodzenie kręgosłupa oraz pourazowa jego niestabilność.. Podał, że wnosząc pacjentkę niefortunnie stanął na schodach i wówczas poczuł nagły ból w okolicy kręgosłupa lędźwiowego. Zaprzeczył, by przed dniem wypadku odczuwał objawy choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa w postaci promieniujących bóli, o czym świadczy fakt wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku bez przerw chorobowych. Podkreślił, że komisja powypadkowa, powołana przez pracodawcę uznała, że uległ one w wypadkowi przy pracy w dniu 23 .09.2016r. (k.2,3).

W odpowiedzi na odwołanie (...) Oddział w B. wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji (k.5).

Sąd Rejonowy w Łomży ustalił i zważył, co następuje:

M. G. jest zatrudniony w Szpitalu Wojewódzkim im. (...) W. w Ł. w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym na stanowisku sanitariusza.

W dniu 23.09.2016r. około godz. 21.30 zespół karetki rozpoczął transport pacjentki w pozycji siedzącej z Izby Przyjęć do mieszkania pacjentki usytuowanego w domu na R. 2. Odwołujący się wraz z kierowcą M. D. (1) nieśli pacjentkę ok. 50 m po nierównym terenie. Następnie musieli wnieść pacjentkę do mieszkania. M. G., wchodząc po schodach do klatki schodowej w momencie, gdy podniósł pacjentkę do góry, niefortunnie stanął na schodku i wówczas poczuł ból w okolicy kręgosłupa lędźwiowego. Po krótkim odpoczynku i pomimo odczuwanych dolegliwości kontynuował pracę. Po powrocie do szpitala zażył leki przeciwbólowe i pracował do końca dyżuru. Ponieważ w kolejnym dniu nadal odczuwał dolegliwości bólowe udał się do lekarza rodzinnego i otrzymał skierowanie do Poradni Neurologicznej, gdzie został zarejestrowany na dzień 07.10.2016r. Ból nie ustępował, wręcz nasilał się, więc w międzyczasie skorzystał z jednego dnia urlopu wypoczynkowego w 01.10.2016r i zgłosił się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, gdzie otrzymał leki przeciwbólowe i skierowanie na rezonans magnetyczny. W dniu 07.10.2016r. zgłosił się do Poradni Neurologicznej celem dalszego leczenia(dowód: dokumentacja medyczna – akta ZUS). Odwołujący się od 08.10.2016r. do 25.10.2016r. przebywał wcześniej udzielonym mu przez pracodawcę urlopie wypoczynkowym (dowód: pismo Szpitala Wojewódzkiego w Ł. z dnia 21.12.2017r. –k. 54).

W dniu 24.10.2016r. został sporządzony przez zespół powypadkowy powołany przez pracodawcę Protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy nr (...). Zespół powypadkowy badający przyczyny i okoliczności wypadku, na podstawie informacji uzyskanych od świadka wypadku i wysłuchania poszkodowanego ustalił, że zdarzenie z dnia 23.09.2016r. jest wypadkiem przy pracy. Stwierdzono, że przyczyną wypadku była: niewłaściwa koordynacja prac zbiorowych i niedostateczna koncentracja uwagi na wykonywanej czynności (dowód- protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 24.10.2016r. - akta ZUS).

M. G. od dnia 27.10.2016r. był niezdolny do pracy i od 29.11.2016r. do 26.04.2017r. pobierał zasiłek chorobowy. Okres zasiłkowy zakończył się z dniem 26.04.2017r. W okresie od 21.02.2017r. do 27.03.2017r. przebywał na Oddziale O. – Urazowym z rozpoznaniem dyskopatii L5/S1 z zespołem korzeniowym prawostronnym i spondylozą. W dniu 22.02.2017r. został operowany z powodu dyskopatii(dowód: dokumentacja medyczna – akta ZUS).

W dniu 21.02.2017r. odwołujący się złożył wniosek o przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. skierował odwołującego się na badanie przez lekarza orzecznika Oddziału ZUS, który na podstawie orzeczenia z dnia 13.04.2017r. stwierdził, że M. G. jest niezdolny do pracy i w związku z rokowaniem odzyskania zdolności do pracy, istnieją okoliczności uzasadniające ustalenie uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego na okres 4 miesięcy(dowód: orzeczenie lekarza orzeczenia ZUS –akta ZUS).

W dniu 11.04.2017r. Lekarz Orzecznik ZUS wydał opinię lekarską, z której stwierdził, że do wypadku odwołującego się doszło w trakcie rutynowych, zwykłych czynności związanych z wykonywaniem zawodu sanitariusza i dlatego wystąpienie dolegliwości bólowych było następstwem wieloletniej choroby zwyrodnieniowej dysku międzykręgowego i mogło zaistnieć w momencie dowolnego ruchu, co miało miejsce w omawianym przypadku, gdy odwołujący się wchodząc po schodach do klatki schodowej, wnosząc pacjentkę na krzesło kardiologicznym niefortunnie stanął na schodkach i poczuł ból w okolicy kręgosłupa lędźwiowego. Podał, że takie przemieszczenie dysku jest praktycznie niemożliwe w obrębie zdrowego dysku, nie dotkniętego wcześniej chorobą zwyrodnieniową (dowód: opinia lekarska z dnia 11.04.2017r.- akta ZUS).

Decyzją z 21 kwietnia 2017r., znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. Inspektorat w Ł. przyznał M. G. prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres 4 miesięcy od 27.04.2017r. do 25.07.2017r. w wysokości 90% podstawy wymiaru(z ogólnego stanu zdrowia) i odmówił odwołującemu się prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za ten okres w wysokości 100% podstawy wymiaru, ponieważ nie uznał zdarzenie z 23.09.2016r. ni za wypadek przy pracy, z powodu braku przyczyny zewnętrznej (dowód – decyzja z dnia 21.04.2017r.- akta ZUS).

W ocenie Sądu odwołanie jest zasadne.

W przedmiotowej sprawie bezsporne było, że w dniu 23.09.2016r. M. G. w trakcie wykonywania pracy(wnoszenia po schodach pacjentki na krzesło kardiologicznym) doznał nagłego bólu kręgosłupa. Sporne natomiast było zakwalifikowanie przedmiotowego zdarzenia jako wypadku przy pracy w rozumieniu art.3 ust.1 pkt.1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

W opinii Sądu, nieuzasadnionymi są twierdzenia organu rentowego, jakoby zdarzenie z dnia 23.09.2016r. nie stanowiło wypadku przy pracy, gdyż nie stwierdzono czynnika zewnętrznego powodującego uraz kręgosłupa i że wystąpienie dolegliwości bólowych kręgosłupa poszkodowanego było następstwem wieloletniej choroby zwyrodnieniowej dysku międzykręgowego i mogło zaistnieć w momencie dowolnego ruchu.

Podkreślić należy, iż w sprawie nie budzą wątpliwości okoliczności zdarzenia. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom poszkodowanego, tym bardziej że organ rentowy nie kwestionował w sprawie samego faktu wykonania przez poszkodowanego czynności pracowniczej skutkującej pojawieniem się określonych objawów chorobowych. W oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazać należy, iż poszkodowany zgłaszał (kilkanaście lat przed wypadkiem) dolegliwości bólowe kręgosłupa, co znalazło potwierdzenie w dokumentacji medycznej.

Wskazać należy, iż definicję wypadku przy pracy zawiera art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 31 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2015r., poz.1242) Zgodnie z ww. przepisem wypadkiem przy pracy jest nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą.

W myśl tego przepisu zdarzenie jest wypadkiem przy pracy, jeśli spełnia następujące przesłanki: jest nagłe, spowodowane przyczyną zewnętrzną (pochodzącą z poza organizmu pracownika) i zaistnieje w trakcie wykonywania obowiązków pracowniczych. Nagłość zdarzenia jako element składowy pojęcia wypadku przy pracy dotyczy czasu działania przyczyny zewnętrznej i oznacza czas przebiegu zdarzenia zewnętrznego. Do uznania zdarzenia nagłego wywołanego przyczyną zewnętrzną za wypadek przy pracy konieczny jest skutek w postaci urazu lub śmierci pracownika uczestniczącego w danym zdarzeniu.

Przesłanka nagłości zdarzenia, kreująca pojęcie prawne wypadku przy pracy, oznacza, co do zasady krótkie, momentalne, jednorazowe lub gwałtowne zadziałanie tej przyczyny zewnętrznej. Nagłość zdarzenia stanowi zaprzeczenie powolnego rozwoju lub kumulowania się objawów charakterystycznych dla chorób zawodowych lub pracowniczych. Dlatego wypadek przy pracy to działanie przyczyny zewnętrznej w ciągu krótkiego czasu, przy czym dotychczasowe orzecznictwo za miarę czasową przyjmuje - co do zasady - okres nie przekraczający jednej dniówki roboczej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 grudnia 1998 r., II UKN 349/98, OSNAP 2000 Nr 2, poz. 78; z 18 marca

1999 r., II UKN 523/98, OSNAP 2000 Nr 10, poz. 396; z 30 czerwca 1999 r., II UKN 24/99, OSNAP 2000 Nr 18, poz. 697; z 4 października 2006 r., II UK 40/06 OSNP 2007 nr 19-20, poz. 291).

Przez przyczynę zewnętrzną rozumie się natomiast przyczynę stanowiącą źródło wypadku, leżącą poza organizmem pracownika. Podkreślenia wymaga również, że w orzecznictwie SN utrwalił się trafny pogląd polegający na szerokim rozumieniu przyczyny zewnętrznej. Zgodnie z nim zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego, zdolny - w istniejących warunkach - wywołać szkodliwe skutki (zob. wyrok SN z 18.8.1999 r., II UKN 87/99, OSNP Nr 20/2000, poz. 760). Pogląd ten został zaakceptowany także w późniejszych orzeczeniach SN, który dodaje, że w tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, ale także siły przyrody, a nawet praca i czynności samego poszkodowanego (zob. wyrok SN z 28.4.2005 r., I UK 257/04, niepubl.).

Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie SN przyjmuje się, że przyczyna zewnętrzna nie musi być wyłączną przyczyną wypadku przy pracy. Wystarczające jest, że przyczyni się ona do powstania urazu. A zatem jeżeli przyczyna wypadku ma charakter mieszany, wystarczające jest, jeśli zostanie wykazane, że bez czynnika zewnętrznego nie doszłoby do szkodliwego skutku (zob. wyrok SN z 29.11.1990 r., II PR 52/90, (...) Nr (...), s. 63). Oznacza to, że istotne jest, by przyczyna ta była przyczyną sprawczą. Natomiast nie musi być przyczyną wyłączną (jedyną). Wynika więc z tego, że jeżeli sąd nie jest w stanie ustalić jednoznacznie przyczyny zdarzenia, to przy spełnieniu pozostałych przesłanek zdarzenie to należy kwalifikować jako wypadek przy pracy. Sposób szerokiego rozumienia przyczyny zewnętrznej został wyrażony również w wyroku SN z 18.2.1998 r., II UKN 529/97 (OSNP Nr 4/1999, poz. 144).

Wskazać należy, że także wykonywanie pracy w normalnych warunkach może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy, polegającego na urazie wewnętrznym, jeśli warunki te były nieodpowiednie ze względu na stan zdrowia pracownika. Już w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 15/62 (OSNCP 1963 nr 10, poz. 215) stwierdzono, że przyczyną sprawczo-zewnętrzną zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny (tzn. taki, który nie wynika z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego (np. potknięcie się, niefortunny odruch). Taką przyczyną jest również nadmierny wysiłek pracownika, za który u człowieka dotkniętego schorzeniem samoistnym może być uważana praca wykonywana jako codzienne zadanie w normalnych warunkach, gdyż nadmierność wysiłku pracownika powinna być oceniana przy uwzględnieniu jego indywidualnych właściwości - aktualnego stanu zdrowia, sprawności ustroju. W szczególności w odniesieniu do wysiłku fizycznego przyjmuje się, że wykonywanie zwykłych, codziennych obowiązków w typowych dla danego stanowiska warunkach może - przy uwzględnieniu indywidualnych predyspozycji zdrowotnych pracownika - stanowić dla niego nadmierne obciążenie i stać się zewnętrzną przyczyną zdarzenia będącego wypadkiem przy pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 13 stycznia 1977 r., III PZP 15/76, (...) 1978 nr 1 s. 44; 25 stycznia 1977 r., III PRN 46/76, (...) 1978 nr 1 s. 44; 10 lutego 1977 r., III PRN 194/76, OSNCP 1977 nr 10, poz. 196; 16 lutego 1977 r., III PRN 55/76, OSP 1978 nr 12, poz. 217; 12 sierpnia 1983 r. I PRN 8/83, (...) 1984 nr 1, s. 40; 28 października 1983 r., II PRN 10/83, niepublikowany; 4 maja 1984 r., III PRN 6/84, Śl. Prac. 1985 nr 1 s. 28; 9 lipca 1991 r., II PRN 3/39, OSP 1992 nr 11-12, poz. 263; 25 października 1994 r., II URN 38/94, (...) nr 4, poz. 52; 21 maja 1997 r., II UKN 130/97, OSNP 1998 nr 7, poz. 219; 30 czerwca 1999 r., II UKN 22/99, OSNP 2000 nr 18, poz. 696; 18 sierpnia 1999 r., II UKN 87/99, OSNP nr 20, poz. 760; 19 czerwca 2001 r., II UKN 419/00, OSNP 2003 nr 5, poz. 136 i z 12 listopada 2008 r., I UK 96/08, niepublikowany).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż zdarzenie z dnia 23.09.2016r. zawierało w sobie wszystkie wymagane przez art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej elementy pozwalające na zakwalifikowanie wypadku, któremu uległ M.

G. jako wypadku przy pracy.

Tym samym, odmienne stanowisko organu rentowego nie jest zasadne.

Okoliczności zdarzenia z dnia 23.09.2016r. potwierdził świadek M. D. (1) . Świadek zeznał, że przed wypadkiem odwołujący się nie narzekał na bóle kręgosłupa pomimo ,że wykonywał ciężką pracę fizyczną –sanitariusza. Potwierdził wersję wydarzeń podaną przez poszkodowanego, że do powstania dolegliwości bólowych doszło w momencie wnoszenia po schodach do klatki schodowej pacjentki na krzesle kardiologicznym. Podał, że musieli najpierw przenieść pacjentkę około 50m po nierównej nawierzchni , następnie postawić nosze kardiologiczne na podeście , otworzyć drzwi i ponownie podnieść pacjentkę. Zeznał, że w momencie wchodzenia po schodach , odwołujący się musiał podnieść nosze z pacjentką i nagle jęknął mówiąc, że zabolalo go coś w kręgosłupie. Podał, że odwołujący się „ z dużą biedą” doniósł pacjentkę do jej mieszkania i w drodze powrotnej do szpitala skarżył się na ból kręgosłupa (dowód: zeznania świadka M. D.- k. 36).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka stwierdzając, że są spójne z pozostałym materiałem dowodowym. Korespondują z wyjaśnieniami poszkodowanego i ustaleniami protokołu powypadkowego . Zeznania świadka nie były kwestionowane przez organ rentowy.

Sąd dopuścił także dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu neurologii na okoliczność ustalenia czy w okolicznościach opisanych w protokole powypadkowym mogło dojść do urazu kręgosłupa lub czy w tych okolicznościach mogło dojść do nagłego pogorszenia stanu zdrowia odwołującego się w przypadku istnienia schorzenia samoistnego.

Biegła neurolog w sporządzonej przez siebie opinii głównej w orzeczeniu nie uznała przedmiotowego zdarzenia za wypadek przy pracy, jednakże w uzasadnieniu opinii wskazała, że doszło do mieszanego wypadku, na który składała się choroba samoistna (zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatyczne) i czynnik zewnętrzny, tj. ciężka praca przy wnoszeniu pacjentki powodująca wypadnięcie jądra miazdżystego na wysokości L4/L5 z sekwestracją (opinia główna neurologa k. 12-16).

Sąd dopuścił więc dowód z opinii uzupełniającej biegłej z zakresu neurologii w celu stanowczego wypowiedzenia się czy mogło dojść do nagłego pogorszenia się stanu zdrowia odwołującego się w okolicznościach opisanych w protokole ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy przy założeniu, że odwołujący się przed datą 23.09.2016r. był dotknięty schorzeniem samoistnym w postaci zmian zwyrodnieniowo – dyskopatycznych kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego.

W opinii uzupełniającej biegła sądowa z zakresu neurologii potwierdziła wersję zdarzeń przedstawioną przez poszkodowanego pracownika. Biegła po ponownym przeanalizowaniu protokołu wypadkowego i zeznań naoczego świadka zdarzenia stwierdziła, że w czasie wykonywania przez odwołującego pracy sanitariusza, która polegała na dźwiganiu pacjentki w pozycji siedzącej po nierównym terenie, a następnie schodach doszło nagle do stanu krytycznego (pogorszenia się stanu zdrowia) w przestrzeni między kręgową L4/L5 – nagłego wypadnięcia dysku i sekwestracji tego dysku u osoby, u której w odcinku lędźwiowym kręgosłupa występowały przed wypadkiem zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatyczne (dowód: opinia uzupełniająca k. 40).

Opinie zostały wydane po badaniu odwołującego i analizie dokumentacji jego leczenia i akt sprawy.. Zawarte w opinii uzupełniającej ostateczne wnioski sformułowane są w zrozumiały sposób. Opinia została wydana przez lekarza specjalistę z zakresu neurologii, mającego szeroką wiedzę i doświadczenie zawodowe i orzecznicze. Biegła, zdaniem tut. Sądu prawidłowo oceniła stan zdrowia odwołującego, podając w opinii uzupełniającej , argumentację swojego stanowiska.

W ocenie tut. Sądu opinia biegłej sądowej stanowi wiarygodny dowód w sprawie i daje podstawę do ustalenia, że zdarzenie z dnia 23.09.2016r. było wypadkiem przy pracy.

Organ rentowy zgłosił zastrzeżenia do opinii biegłej sądowej i wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu neurologii i biegłego ortopedy w celu ustosunkowania się do zarzutów zawartych w stanowisku głównego lekarza orzecznika ZUS z dnia 27.11.2017r. (k.49). Sąd oddalił ten wniosek uznając, że organ rentowy nie wskazał

żadnych merytorycznych zarzutów do opinii uzupełniającej biegłej sądowej, a nadto z uwagi, że odwołujący się nie był leczony u ortopedy , lecz przez neurologa.

Mając na uwadze powyższe Sąd ustalił, że zdarzenie z dnia 23.09.2016r. było wypadkiem przy pracy i w związku z tym w spornym okresie przysługiwało jemu świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego na podstawie art.9 ust.1 ustawy z 30 .10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych ((Dz.U. z 2015r., poz.1242 z późn.) wysokości 100% podstawy wymiaru

Z tych względów Sąd zmienił zaskarżoną decyzję na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc i orzekł jak w sentencji.